

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – Bartosza Woźniaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 06 listopada 2015 roku, 05 lutego 2016 roku i 20 kwietnia 2016 roku sprawy

1. **R. F.**, syna Z. i H. z domu A., urodzonego (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 28 stycznia 2014 roku do 30 stycznia 2014 roku w R., będąc współwłaścicielem przedsiębiorstwa (...) sp. j. z siedzibą w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla K. N. poprzez dokonanie czynu zabronionego, udzielił wymienionej pomocy przy uzyskaniu kredytu w wysokości 31500 złotych w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w ten sposób, iż w dniu 28 stycznia 2014 roku, będąc osobą uprawnioną wystawił poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu K. N. w przedsiębiorstwie (...) sp. j. w z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiąganiu z tego tytułu średniego wynagrodzenia w wysokości 3201, 58 złotych miesięcznie, co dotyczyło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, po czym w dniu 30 stycznia 2014 roku fakt zatrudnienia i wysokości osiąganych dochodów przez K. N. potwierdził również podczas telefonicznej rozmowy z upoważnionym przedstawicielem Banku, czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A., tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

2. **K. N.**, córki W. i J. z domu M., urodzonej (...) w G.,

oskarżonej o to, że:

II. w dniu 29 stycznia 2014 roku w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd upoważnionego przedstawiciela (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. co do własnej sytuacji finansowej i możliwości spełnienia świadczenia wzajemnego w ten sposób, iż złożyła wnioski o kredyt w wysokości 31 500 złotych wraz z poświadczającym nieprawdę dokumentem w postaci zaświadczenia z dnia 28 stycznia 2014 roku o swoim zatrudnieniu w przedsiębiorstwie (...) sp. j. z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiąganiu z tego tytułu średniego wynagrodzenia w wysokości 3201, 58 złotych netto miesięcznie, co dotyczyło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, czym usiłowała doprowadzić (...) Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 31 500 złotych, lecz zamierzonego czynu nie dokonała z uwagi na brak akceptacji wniosku przez Bank, tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. oskarżonego **R. F.** uznaje za winnego tego, że w okresie od 28 stycznia 2014 roku do 30 stycznia 2014 roku w R., będąc współwłaścicielem przedsiębiorstwa (...) sp. j. z siedzibą w P., działając w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla K. N. i ze z góry powziętym zamiarem, ażeby K. N. w celu doprowadzenia (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wprowadziła w błąd upoważnionego przedstawiciela tego Banku co do własnej sytuacji finansowej i możliwości spełnienia świadczenia wzajemnego poprzez złożenie wraz z wnioskiem

o kredyt w wysokości 31 500 złotych poświadczającego nieprawdę dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 28 stycznia 2014 roku o swoim zatrudnieniu w przedsiębiorstwie (...) sp. j. z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiągnięciu z tego tytułu średniego wynagrodzenia w wysokości 3201, 58 złotych netto miesięcznie, ułatwił jej to w ten sposób, iż w dniu 28 stycznia 2014 roku, będąc osobą uprawnioną wystawił poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu K. N. w przedsiębiorstwie (...) sp.j. w z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiągnięciu z tego tytułu średniego wynagrodzenia w wysokości 3201, 58 złotych miesięcznie, po czym w dniu 30 stycznia 2014 roku fakt zatrudnienia i wysokości osiągniętych dochodów przez K. N. potwierdził również podczas telefonicznej rozmowy z upoważnionym przedstawicielem Banku, czym działał na szkodę (...) Bank (...) S.A. tj. popełnienia występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to skazuje go, a przy zastosowaniu art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. i w oparciu o art. 11 § 3 k.k. na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30, 00 (trzydziestu) złotych,

II. oskarżoną **K. N.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu, który kwalifikuje jako występki z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazuje ją, a przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i w oparciu o art. 14 § 1 k.k. na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierza jej karę grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10, 00 (dziesięciu) złotych,

III. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. i art. 633 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza na rzecz Skarbu Państwa:

- od oskarżonego **R. F.** kwotę 489,05 złotych (czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych i 05/100) tytułem zwrotu przypadających na niego kosztów sądowych, w tym kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty,

- od oskarżonej **K. N.** kwotę 249, 05 złotych (dwieście czterdzieści dziewięć złotych i 05/100) tytułem zwrotu przypadających od niej kosztów sądowych, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

R. F. jest współnikiem w spółce (...) sp. j. z siedzibą w P.. Od wielu lat R. F. oraz jego bliscy utrzymywali bliskie relacje towarzyskie z K. N. oraz członkami jej rodziny. W związku z powyższym R. F. umożliwił K. N. odbycie w siedzibie Spółki (...) nieodpłatnych praktyk, w kamach których ta okazjonalnie pomagała w pracach biurowych. K. N. nie była jednak nigdy zatrudniona w spółce (...) sp. j. na podstawie umowy o pracę lub na innej podstawie prawnej, nie otrzymywała również z tego tytułu wynagrodzenia. W roku 2013 uzyskała dochód z działalności świadczonej osobiście w wysokości 3500 złotych. K. N. była w tym okresie osobą bezrobotną, nie była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy i nie uzyskiwała żadnych dochodów.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. F. k. 76-77, 80, 200-201v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonej K. N. k. 106, 197-200, PIT 37 za 2013 rok (k.60-61), wydruk z systemu PIT k.62, pismo z PUP k. 127, pismo z ZUS k.129

W dniu 28 stycznia 2014 roku K. N. zwróciła się do R. F. z prośbą by ten wystawił na jej nazwisko „Zaświadczenie o zatrudnieniu”, co pozwalałoby jej na wzięcie kredytu gotówkowego. R. F. wyraził zgodę na powyższe i wypełnił wydrukowany przez K. N. formularz zatytułowany „Zaświadczenie o zarobkach” opatrzony logo (...) Bank (...) S.A. z/ s w W. oraz informacją, że formularz ten został wygenerowany w związku z rozpoczęciem procesu udzielania kredytu. W rzeczonym formularzu podał, iż K. N. jest zatrudniona w reprezentowanej przez niego spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiąga z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 3.201,58 zł netto, zaś w skali roku – 38.418,96 zł netto), mimo tego, że nie była ona nigdy zatrudniona w tej Spółce w oparciu o jakąkolwiek podstawę prawną i nie uzyskiwała z tego tytułu wynagrodzenia. Następnego dnia K. N. złożyła za pośrednictwem systemu

internetowego wskazanego banku wniosek o udzielenie jej kredytu gotówkowego w wysokości 31.500 zł dołączając do niego skan swojego dowodu osobistego oraz wypełnionego przez R. F. zaświadczenia.

W związku ze złożeniem przez K. N. w formie elektronicznej wniosku o udzielenie kredytu gotówkowego w dniu 30 stycznia 2014 roku z R. F. skontaktował się przedstawiciel (...) Bank (...) S.A. z/s w W., celem zweryfikowania przedstawionych w przesłanych dokumentach danych. W rozmowie tej R. F. potwierdził pracownikowi w/w Banku fakt zatrudnienia K. N. oraz wysokość osiąganego przez nią dochodu.

Z uwagi na wątpliwości co do danych, wpisanych przez R. F. w „Zaświadczeniu o zarobkach” i potwierdzanych telefonicznie kredyt gotówkowy nie został K. N. udzielony, a ona sama zniszczyła oryginał wystawionego zaświadczenia.

Dowód: zeznania świadków” M. T. (1) k. 35v.; J. G. (1) k. 70-71; częściowo zeznania świadka D. Ż. k. 89, 201v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. F. k. 76-77, 80, 200-201v; częściowo wyjaśnienia oskarżonej K. N. k. 106, 197-200; zaświadczenie o zatrudnieniu k. 4-4v.; pismo z dnia 17 marca 2014 roku (...) Oddział w G. k. 21; pismo z dnia 19 maja 2014 roku (...) Bank (...) S.A. z/s w W. wraz z załącznikami k. 37 – 44v.; deklaracja PIT-37 K. N. k. 60-62, wydruk z systemu PIT k.62, pismo z PUP k. 127, pismo z ZUS k.129

Przesłuchany w charakterze podejrzanego R. F. stwierdził, że przyznaje się do poświadczenia nieprawdy, dodał jednak, iż robił to jedynie celem umożliwienia K. N. sprawdzenia jej zdolności kredytowej, nie zaś wzięcia przez nią kredytu gotówkowego.

Wyjaśnienia oskarżonego R. F. k. 76-77, 80, 200-201v.

Słuchana w charakterze podejrzanej K. N. nie przyznawała się do winy początkowo utrzymując, iż pomysłodawcą zwrócenia się o kredyt do (...) Bank (...) S.A. z/s w W. był R. F., który chciał w ten sposób badać rynek. Na kolejnym etapie postępowania zmieniła ona swoje wyjaśnienia wskazując, że chciała jedynie sprawdzić swoją zdolność kredytową.

Wyjaśnienia oskarżonej K. N. k. 106, 197-200.

R. F. ma wykształcenie średnie. Jest żonaty i ma dwoje małoletnich dzieci pozostających na jego utrzymaniu. Utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej osiągając z tego tytułu dochód w wysokości 3.500 zł miesięcznie. Posiada majątek znacznej wartości. Nie był leczony psychiatrycznie neurologicznie, ani odwykowo. Nie był uprzednio karany.

Dowód: dane o karalności k. 227; dane osobo poznawcze k. 75-76; dane z rozprawy k. 198v.

K. N. ma wykształcenie średnie. Jest panną i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Bezrobotna, bez dochodu. Nie była leczona psychiatrycznie neurologicznie, ani odwykowo. Nie była uprzednio karana.

Dowód: dane o karalności k. 228; dane osobo poznawcze k. 105-106; dane z rozprawy k. 198-198v.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień świadków oraz dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w trybie art. 394 § 1 i 2, których wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, zarówno fakt popełnienia przez oskarżonych przypisanych im występków, jak i ich wina, nie budzą wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się m.in. na zeznaniach J. G. (1), ujawnionych zgodnie z art. 392 § 1 k.p.k., która w spójny i rzeczowy sposób zrelacjonowała znane sobie okoliczności dotyczące sposoby złożenia przez K. N. wniosku o kredyt w drodze elektronicznej. Jej zeznania w tym zakresie pozostają zgodne z zeznaniami świadka D. Ż. i, częściowo, z wyjaśnieniami oskarżonych – w zakresie, w którym te ostatnie uznane zostały za

polegające na prawdzie. Co szczególnie zasługuje na uwzględnienie, świadek podała, że wprowadzony przez oskarżoną do sieci elektronicznej dokument – w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach – nie jest wymagany przy dokonywaniu symulacji kredytu, tzn. do sprawdzenia zdolności kredytowej. W tym zakresie depozycje tego świadka przeczą prezentowanej przez oskarżoną linii obrony, podważając ich prawdziwość. Świadek, jako osoba postronna, a jednocześnie dysponująca wiedzą o sposobie funkcjonowania owego podmiotu udzielającego kredytów, w sposób obiektywny przedstawiła znane jej okoliczności, których Sąd nie miał podstaw podważać. Oceniając omawiane zeznania jako wiarygodne w całości Sąd miał na względzie również to, iż w pełni korelowały one z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd za polegające zasadniczo na prawdzie uznał również zeznania złożone przez D. Ż., jednak z uwagi na charakter wykonywanej przez świadka pracy – fakt, iż na co dzień przeprowadza on wiele weryfikacji kredytobiorców, jakiej poddał również oskarżoną, jego depozycje jedynie w nieznacznym stopniu przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Świadek, choć w ocenie Sądu zeznawał szczerze, nie był w stanie przypomnieć sobie szczegółów związanych ze złożeniem przez K. N. wniosku o udzielenie kredytu gotówkowego. Przez wzgląd na powyższe treść jego zeznań przyczyniła się głównie do odtworzenia procedur i trybu w jakim składane są podobne wnioski i w tym zakresie niewątpliwie zasługiwały one na wiarę. I choć obrońca oskarżonej K. N. przedłożył wydruki ze strony internetowej, z których wynika możliwość sprawdzenia w sposób elektroniczny swojej zdolności kredytowej, to jednak nie mogą one podważyć depozycji świadka. Warto zauważyć, że świadek wskazywał na sobie znane okoliczności i nie sposób mu czynić z tego zarzutu.

Sąd pragnie przy tym zauważyć, że podobnie do świadka J. G. (1) świadek podał, że dla złożenia wniosku kredytowego konieczne jest przedłożenie dowodu tożsamości i zaświadczenia o zarobkach. Uwzględniając zatem niepodważalną w sprawie okoliczność, że oskarżona sporządziła skan swojego dowodu osobistego i wraz z poświadczającym nieprawdę skanem zaświadczenia o zarobkach przedłożyła (wprowadzając do systemu internetowego udostępnionego przez Bank) Bankowi, stwierdzić należy, iż jedynym logicznym wnioskiem jest to, że czyniła to w celu uzyskania kredytu gotówkowego.

Na marginesie jedynie Sąd pragnie zauważyć, że nie sposób uwzględnić przy czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie tych zeznań świadka D. Ż., w których podał on, że nie ma możliwości sprawdzenia zdolności kredytowej bez złożenia wniosku kredytowego. Pozostają one bowiem w sprzeczności tak z zeznaniami J. G. (1), jak i z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy.

Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania wiarygodności twierdzeń M. T. (2) – pracownika (...) sp. j. z/s w P.. Wskazywał on, że nie kojarzy by w zatrudniającej go spółce pracowała K. N., jego zeznania korespondowały zaś z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonych w tym zakresie, którzy podawali, iż K. N. pojawiała się w biurze rzeczonyj spółki jedynie sporadycznie. W konsekwencji Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się również o treść omawianych zeznań.

Sąd, per facta concludenda, oddalił wniosek Prokuratora o przesłuchanie w charakterze świadka K. F., uznając, że okoliczności, co do których miała ona zeznawać, zostały już udowodnione zgodnie z wnioskiem wyjaśnieniami oskarżonych oraz zeznaniami świadka M. T. (2).

Sąd dał również wiarę dokumentom ujawnionym w toku rozprawy głównej na podstawie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k.: danych o karalności, danych osobopozbawczych, oraz sporządzonych w sprawie protokołów. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią zeznań świadków, Sąd uznał, iż brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Jednocześnie Sąd dokonał również w niniejszej sprawie ustaleń na podstawie: (i) zaświadczeń o zatrudnieniu dotyczących K. N.; (ii) kserokopii dowodu osobistego K. N.; ((...)) wydruku z systemu informacyjnego (...) Bank (...) S.A. z/s w W.. Dowody te mają szczególny charakter, gdyż w korelacji z zeznaniami świadków oraz wyjaśnieniami R.

F. i K. N., w zakresie w jakim zostały one uznane za wiarygodne, stanowią jedną z podstaw do ustalenia sprawstwa oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, iż wyjaśnienia R. F. polegają na prawdzie jedynie w zakresie w jakim ten wskazał, że umożliwił K. N. na sporadyczne pomaganie w biurze (...) sp. j. z/s w P. w ramach odbywania praktyk oraz przyznał, iż własnoręcznie wypełnił zaświadczenie o zatrudnieniu z dnia 28 stycznia 2014 roku podając tam nieprawdziwe dane dotyczące jej zatrudnienia i zarobków. Depozycje oskarżonego znajdują bowiem w tym zakresie potwierdzenie zarówno w zeznaniach świadka M. T. (2), jak i treścią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku 2013, z którego wynika, że oskarżona K. N. uzyskała w tym roku łączny dochód w wysokości 3500 złotych z działalności wykonywanej osobiście – nie była ona natomiast zatrudniona ani na podstawie umowy o pracę, ani na innej podstawie i nie uzyskiwała z tego tytułu dochodów. Również z zaświadczenia uzyskanego z Powiatowego Urzędu Pracy w G. (k.127) wynika, że oskarżona K. N. posiada status osoby bezrobotnej począwszy od 18 lutego 2014 roku bez prawa do zasiłku; natomiast z informacji z ZUS wynika, że oskarżona dopiero od 01 kwietnia 2014 roku została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego (k. 129). Z tego względu Sąd uwzględnił depozycje oskarżonego w powyższym zakresie przy czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie.

Za niewiarygodne uznano natomiast twierdzenia oskarżonego jakoby nie miał świadomości, iż dokument ten ma posłużyć do wyłudzenia przez K. N. kredytu. Jak wynika bowiem z samej treści rzezonego zaświadczenia, jego druk został przygotowany przez konkretny Bank i miało ono posłużyć w „procesie udzielania i obsługi posprzedażowej kredytu hipotecznego”. Skoro zatem oskarżony własnoręcznie wypełnił wszystkie rubryki tego dokumentu uzasadnionym jest przyjęcia założenia, iż znał jego treść, a w konsekwencji i jego przeznaczenie. Zastanawianie się zatem przez w/w niewiedzą i niedopatrzaniem Sąd uznał za pozbawione logiki i podniesione jedynie celem uchronienia się od poniesienia odpowiedzialności karnej. Za przyjęciem takie stanowiska przemawia nadto fakt, że oskarżony w rozmowie z dnia 30 stycznia 2014 roku przeprowadzonej celem weryfikacji danych wskazanych we wniosku o udzielenie kredytu gotówkowego potwierdził nieprawdziwe dane wpisane wcześniej w zaświadczeniu. W taki sam sposób należy ocenić te depozycje oskarżonego, w których stwierdził on, że zarobki wskazał on w określonej wysokości bo „wynikało to z formularza” (k.200v) – jest ono pozbawione elementarnej logiki. Sam fakt, że oskarżona K. N. mogłaby tego rodzaju zarobki uzyskać nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie – oskarżona bowiem zatrudniona nie była (ani przez oskarżonego ani przez inną osobą) i nie uzyskiwała jakichkolwiek dochodów z tego tytułu. Nadto podkreślenia wymaga, iż w świetle zapewnień R. F., iż od lat zna K. N. uprawnionym było ustalenie przez Sąd, że oskarżony znał również jej sytuację finansową – zdawał sobie sprawę, że nie osiąga ona stałego dochodu i, co za tym idzie, nie byłaby w stanie spłacić kredytu we wnioskowanej przez nią wysokości.

Odnosząc się do wskazań K. N. w pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż były one niespójne i niekonsekwentne. W toku pierwszego przesłuchania oskarżona utrzymywał bowiem, iż pomysłodawcą złożenia wniosku o uzyskanie kredytu był R. F., który miał ją „wrabiać” (k.106), choć nie wytłumaczyła na czym owo „wrabianie jej” miałyby polegać. Natomiast wyjaśniając przed Sądem przedstawiła kompletnie inną wersję wydarzeń, nie potrafiąc podać przy tym racjonalnych powodów dla których uprzednio wyjaśniała odmiennie. Skrajnie nielogiczne było również twierdzenie K. N., że ta zamierzała jedynie sprawdzić swoją zdolność kredytową. W tym względzie podkreślenia wymaga, iż jak wynika z zeznań J. G. (2), dla sprawdzenia możliwości uzyskania kredytu oraz jego ewentualnej wyśkości nie jest konieczne przesyłanie do przedstawiciela Banku kompletu dokumentów tożsamyh z tymi składanymi w toku ubiegania się o udzielenie takiego wsparcia finansowego – w szczególności zaświadczenia o zatrudnieniu na druku pochodzącym z Banku i używanym do procedury kredytowej. Z zabranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika przy tym, by K. N. była osobą nieporadną, czy w jakikolwiek sposób ograniczoną umysłowo, zdaniem Sądu z łatwością była zatem w stanie stwierdzić, czy jedynie weryfikuje swoją zdolność kredytową, czy też ubiega się o udzielenie kredytu. W związku z powyższym jej wskazania w tym zakresie zostały uzualne za nieprawdopodobne. Warto przy tym zauważyć, że w treści wniosku kierowanego drogą elektroniczną do Banku podano wartość kredytu, który oskarżona chciała uzyskać; oczywistym jest, że oskarżona wiedziała zatem, w jakiej wysokości wsparcie finansowe chciała uzyskać. Z tego też względu w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej, jako niepolegające na prawdzie, nie stały się podstawą dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Za polegające na prawdzie, jako spójne z wyjaśnieniami R. F. i M. T. (2) zostały natomiast uznane twierdzenia oskarżonej odnośnie jej nieregularnych wizyt w biurze (...) sp. j. z/s w P..

Przechodząc do omówienia kwestii kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonym czynów Sąd zważył w pierwszej kolejności, iż czyn z art. 297 § 1 k.k. popełnia ten, kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi - kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia. Bez wątplenia na skutek pomocy udzielonej K. N. przez R. F., przedłożyła ona (...) Bank (...) S.A. z/s w W. poświadczające nieprawdę zaświadczenie o swoim zatrudnieniu i osiąganym z tego tytułu wynagrodzeniu. Nie ulega wątpliwości, iż informacje zawarte w rzeczonych dokumentach tj. fakt osiągnięcia stosunkowo wysokich dochodów i ich stały charakter oraz fakt zatrudnienia oskarżonej w oparciu o umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony, stanowiły istotną okoliczność dla udzielenia kredytu.

Natomiast występku z art. 286 § 1 k.k. dopuszcza się sprawca, który w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Przepięstwo z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego. Mając zatem na względzie, że (...) Bank (...) S.A. z/s w W. został wprowadzony w błąd co do faktu zatrudnienia K. N. przez (...) sp. j. z siedzibą w P. oraz osiągnięcia przez dochodu rządu 3.201,58 zł miesięcznie, jak również co do tego, iż pożyczkobiorca ma zamiar spłacać zaciągnięte zobowiązanie należy uznać, iż omówione wyżej elementy w realiach niniejszej sprawy zostały spełnione. Nadto Sąd zważył, iż przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k., jako charakteryzujące się celem w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej należy do tzw. przestępstw kierunkowych i może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, co niewątpliwie miało miejsce w przypadku K. N.. Oskarżona wysyłając za pośrednictwem systemu internetowego pokrzywdzonego Banku wnioski o udzielenie kredytu gotówkowego w wysokości 31.500 zł i dołączając do niego skan swojego dowodu osobistego oraz wypełnionego przez R. F., poświadczającego nieprawdę zaświadczenia, działała z bezpośrednim zamierzeniem wyłudzenia kredytu we wskazanej kwocie. Oskarżona nie była wówczas zatrudniona, nie posiadała stałego dochodu – bądź też innego, nie prowadziła działalności gospodarczej; dopiero od kwietnia 2014 roku zaczęła uzyskiwać stypendium z Powiatowego Urzędu Pracy. Niewątpliwie zatem nie miała ona środków pozwalających jej na spłatę kredytu w wysokości ponad 30 tysięcy złotych. Z danych podanych przez oskarżoną nie wynika również, ażeby dysponowała ona jakimkolwiek majątkiem (trudno za takowy uznać działkę o wielkości 30 metrów kwadratowych). Zachowanie oskarżonej niewątpliwie było zatem intencjonalne, działała ona z zamiarem bezpośrednim i w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej w postaci kredytu.

W rezultacie oskarżona, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd upoważnionego przedstawiciela (...) Bank (...) S.A. z/s w W. co do własnej sytuacji finansowej i możliwości spełnienia świadczenia wzajemnego w ten sposób, iż złożyła wniosek o kredyt w wysokości 31 500 złotych wraz z poświadczającym nieprawdę dokumentem w postaci zaświadczenia z dnia 28 stycznia 2014 roku o swoim zatrudnieniu w przedsiębiorstwie (...) sp. j. z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiągnięciu z tego tytułu średniego wynagrodzenia w wysokości 3201, 58 złotych netto miesięcznie, (38.418,96 zł netto w skali roku), co dotyczyło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, tym samym usiłując doprowadzić (...) Bank (...) S.A. z/s w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 31 500 złotych. Zamierzonego celu nie osiągnęła jednak z uwagi na brak akceptacji wniosku przez Bank. Zachowaniem swoim zrealizowała zatem znamiona czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W odniesieniu natomiast do R. F. podkreślenia wymaga fakt, że w przypadku formy zjawiskowej pomocnictwa do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. sprawca może działać również z zamiarem ewentualnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie sygn. akt III KK 308/12, LEX nr 1308127). Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa oszustwa w jego formie zjawiskowej pomocnictwa wystarcza, bowiem aby sprawca swym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) obiektywnie ułatwił innej osobie popełnienie czynu zabronionego i aby mając tego świadomość co najmniej godził się na to. Przystępstwo to jest dokonane w momencie wystąpienia sytuacji, w której faktycznie dochodzi do ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, nie zaś w chwili niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Wynika to bowiem z nie akcesoryjnego charakteru odpowiedzialności karnej pomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011 r. II AKa 150/11 LEX nr 1135332; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 roku w sprawie sygn. akt II AKa 407/12, LEX nr 1236442). Zasadnym było zatem przyjęcie, iż wypełniając w dniu 28 stycznia 2014 roku zaświadczenie o zatrudnieniu dla K. N., mając świadomość jakiemu celowi ma ono posłużyć, a następnie potwierdzając zawarte w nim informacje w rozmowie z przedstawicielem pokrzywdzonego w dniu 30 stycznia 2014 roku podjął w z góry powziętym zamiarze kilka działań mających na celu ułatwienie oskarżonej wyłudzenie kredytu gotówkowego, tym samym wypełniając znamiona czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Warto przy tym wskazać, że jak wskazał sam oskarżony, pozostawał on w bliskich stosunkach tak z oskarżoną, jak i całą jej rodziną. Nie sposób zatem uznać, iżby nie miał wiedzy, iż nie jest ona zatrudniona i nie osiąga dochodów – w przeciwnym razie nie przyjąłby jej przecież "na praktykę". Jednocześnie R. F. będąc umocowanym do działania w imieniu (...) sp. j. z siedzibą w P. dopuścił się wystawienia poświadczającego nieprawdę dokumentu mającego znaczenie dla podjęcia przez pokrzywdzonego decyzji o udzieleniu K. N. kredytu gotówkowego i uczynił to celem ułatwienia w/w osiągnięcia korzyści majątkowej, tym samym realizując znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.

W ustalonym jak wyżej stanie faktycznym, w ocenie Sądu, wina oskarżonego R. F. nie budzi wątpliwości, zaś przestępstwo popełnione przez niego należało zakwalifikować jako występki z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. R. F. mając bowiem świadomość, iż K. N. zamierza wprowadzić w błąd upoważnionego przedstawiciela (...) Bank (...) S.A. z/s w W. co do własnej sytuacji finansowej i możliwości realizacji zaciągniętego zobowiązania poprzez złożenie wraz z wnioskiem o kredyt w wysokości 31.500 zł poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o swoim zatrudnieniu i osiąganym z tego tytułu wynagrodzeniu, tak by w ten sposób uzyskać rzeczony kredyt, ułatwił jej to wystawiając w dniu 28 stycznia 2014 roku zaświadczenie, w którym wbrew prawdzie wskazał, iż K. N. jest zatrudniona w reprezentowanej przez niego spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiąga z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 3.201,58 zł netto, zaś w skali roku – 38.418,96 zł netto), co stanowiło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania przez nią wymienionego wsparcia finansowego. Następnie zaś w dniu 30 stycznia 2014 roku w rozmowie telefonicznej z osobą odpowiedzialną za weryfikowanie wniosków kredytowych potwierdził fakt zatrudnienia współoskarżonej i wysokość osiąganego przez nią dochodu, działając tym samym na szkodę (...) Bank (...) S.A. z/s w W.. W związku z powyższym Sąd uznał, iż zachowania oskarżonego należało zakwalifikować jako jeden czyn zabroniony – stosownie do art. 12 k.k. niewątpliwie zostały one bowiem podjęte ze z góry powziętym zamiarem, jakim było uzyskanie przez K. N. korzyści majątkowej w postaci kredytu poprzez wprowadzenie w/w Banku w błąd.

Dokonane na podstawie całokształtu materiału dowodowego (w zakresie w jakim został on uznany za wiarygodny) ustalenia, co do zarzucanego R. F. czynu, Sąd doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie zaistniała konieczność modyfikacji jego opisu, o czym strony postępowania zostały pouczone w trybie art. 399 § 1 k.p.k. Powyższe wynikało z faktu, iż zawarty w ramach aktu oskarżenia opis zarzucanego R. F. przestępstwa był niepełny i nie dał możliwości odkodowania wszystkich wskazanych przepisami wchodzącymi w skład jego kwalifikacji znamion.

W tym miejscu wyjaśnić nadto należy, dlaczego Sąd w niniejszej sprawie zastosował przy orzekaniu wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym po dniu 15 kwietnia 2016 roku. W związku z tym, że przepisy kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżonych przypisanych im czynów zostały w istotny sposób zmienione ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), a następnie kolejną nowelą, która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 roku,

należało rozstrzygnąć kwestię tzw. konkurencji ustaw, czyli rozstrzygnąć, która z ustaw byłaby dla oskarżonego względniejsza. Stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż począwszy od 1 lipca 2015 roku zaczął obowiązywać art. 37a k.k., umożliwiający wymierzenie kary grzywny lub ograniczenia wolności do czynów zagrożonych wyłącznie karą pozbawienia wolności do lat 8. Sytuacja taka miała miejsce w przedmiotowej sprawie, albowiem przypisane oskarżonym czyny kwalifikowane były z art. 286 § 1 k.k. Przepisy te nie uległy zmianie od 15 kwietnia 2016 roku. Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd wyrokował w oparciu o przepisy kodeksu karnego w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania.

Rozważając kwestię wymiaru kar, tak dla R. F., jak i dla K. N., Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

W stosunku do obydwójga oskarżonych na ich niekorzyść przemawiał w ocenie Sądu dość wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez nich czynów wyrażający się w sposobie i okolicznościach ich popełnienia. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał to, że oboje w pełni świadomie złamali obowiązujący porządek prawny i tym samym okazali lekceważący stosunek do niego. Kolejną okolicznością przemawiającą na niekorzyść K. N. była fakt, iż jej działanie nie było spontaniczne i nieprzemyślane, lecz miało charakter planowy, wymagający podjęcia następujących po sobie czynności. Co zaś się tyczy R. F. na jego niekorzyść poczytano mu, iż działał w ramach czynu ciągłego, jednocześnie wypełniając znamiona wielu występków. Na korzyść oskarżonych przemawiało natomiast, iż wcześniej nie wchodzili oni w konflikt z prawem.

Przez wzgląd na powyższe Sąd, mając na uwadze, iż zagrożenie karne za czyn będący zgodnie z treścią art. 11 § 2 k.k. postawą orzekania o karze tak wobec R. F., jak i K. N. nie jest zagrożone karą pozbawienia wolności przekraczającą 8 lat (art. 286 § 1 k.k.), za celowe uznał skorzystanie względem nich możliwości orzeczenia względem nich kar grzywny, zamiast kar pozbawiania wolności. Sąd zdecydował, że najodpowiedniejszą karą dla R. F. będzie kara grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych po 30 zł każda, zaś dla K. N. – kara grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych po 10 zł każda. W ocenie Sądu dotychczasowy sposób życia oskarżonych – fakt, iż nie żadne z nich nie wchodziło wcześniej w konflikt z prawem, pozwala uznać, iż R. F. i K. N. nie są osobami zdemoralizowanymi, w konsekwencji w pełni wystarczające dla realizacji celów kary, zarówno w sferze prewencji szczególnej, jak i generalnej będzie orzeczenie właśnie kar grzywny. Jednocześnie wskazać należy, iż wysokość wskazanych kar, w przekonaniu Sądu, spełnia dyrektywy określone w przepisie art. 33 § 1 i 3 k.k., zgodnie z którymi ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od 10 złotych, ani też przekraczać 2.000 złotych. Mając zatem na względzie, że R. F. osiąga stosunkowo wysoki dochód miesięczny i posiada majątek prezentujący znaczna wartość określenie względem niego wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 zł jest w ocenie Sądu uzasadnione. Odnośnie K. N. Sąd stwierdził natomiast, iż choć nie ma ona nikogo na swoim utrzymaniu jednocześnie nie osiąga żadnego dochodu, uzasadnionym było więc określenie jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej względem niej w minimalnym wymiarze.

Nadto, Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania oraz opłaty we wskazanych wyrokiem kwotach. Sąd uznał bowiem,

iż nie ma podstaw do zwolnienia oskarżonych od obowiązku poniesienia tych kosztów. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą, każdy kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. R. F. osiąga stały miesięczny dochód, zaś K. N. jest osobą młodą i zdolną do pracy zarobkowej, co w ocenie Sądu pozwala obojgu na poniesienie w/w kosztów.